

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 103 M
Z dostawą w mieście
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwurazową dostawą
w mieście lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO

5 Mk.

GAZETA

WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5637.

Lwów, niedziela 16 stycznia 1921

Rok XII

Ustawa o ochronie lokatorów. Sensacyjny proces w Neapolu.

Jeszcze o powrocie Konstantyna do Grecji.

Lwów, 15 stycznia.

Wszelkie horoskopy pesymistyczne, nie wróżące Konstantynowi trwałszego powodzenia w razie powrotu, zawiódły jak dotąd. Konstantyn, wbrew oficjalnym życzeniom koalicji, a za cichą zgodą Anglii, wrócił do Grecji i czuje się dobrze. Owo ciche poparcie Anglii wzmacnia się dzięki przyjaźni małżeństwa grecko-rumuńskiego.

Ten powrót Konstantyna do Grecji pobudza do głębszych refleksji. Chwilowe chociażby odnowienie idei monarchistycznej wbrew ideom traktatu wersalskiego, a raczej odnowienie idei legitymistycznej, działa niewątpliwie na wszystkie koła w Europie, które znajdują się w położeniu analogicznym do triumfujących zwolenników Konstantyna.

Z Węgier zatem dochodzą wieści, że monarchiści tamtejsi chcą za wszelką cenę wywołać nie tylko ogłoszenie monarchii, ale również powołanie z powrotem eks-cesarza Karła. Ruch ten ma silne poparcie w koalicji, i to zarówno we Francji, jak w Anglii, przyczem, zdaje się Anglia nie byłaby przeciwną Karolowi, natomiast we Francji idea powołania na króla arcyksięcia Józefa miała by więcej zwolenników.

Wogóle co do Węgier daje się skonstatować, że idea republikańska zbankrutowała; nie wyobraża ona woli opinii publicznej. Trzyma się republika siłą wydarzeń, przewagi oficjalnej opinii koalicji i wogóle w oczach Węgrów uchodzi za wyraz ich upokorzenia.

Coś podobnego, chociaż nie na węgierską skalę, ma miejsce i w Niemczech. Republika niemiecka ma oczywiście za sobą szerokie koła socjalistyczne i część mieszczaństwa. Niema się jednak co łudzić, i nawet należy poważnie się liczyć z tem, że zasada monarchistyczna nie tylko w Niemczech nie jest pogrzebaną, ale ma za sobą nawet może większą ilość zwolenników, niż przed wojną. I ta bowiem republika jest poniekąd skompromitowaną narzuconiem jej z zewnątrz. Ci sami Hohenzollernowie, którzy tak srodcze dali się Niemcom w znak, wzrosli obecnie w oczach niejednego Niemca — już nie szowinisty, ale patrioty, chociażby republikańsina, znowu na symbol nieszczęścia, jakie spotkało Niemcy. Oczywiście na razie (Ciąg dalszy na str. 2-giej).

68 gen. polskich przechodzi w stan spoczynku.

Kraków, 15 stycznia.

(Telef.) (G) Od dnia 1 kwietnia br. przechodzi w stan spoczynku 68 generałów armii polskiej. Pochodzą oni przeważnie z armii rosyjskiej.

Pozostaje to w związku z reorganizacją armii i brzmieniem ustawy postanawiającej, że generał-porucznik nie może pozostać w służbie czynnej poza 56 rokiem życia.

Anglia przyjmuje francuski plan rozbrojenia Niemiec

Kraków, 15 stycznia.

(Telef.) (G) Wedle informacji korespondenta

dziennika „Matin”, Anglia przyjmie projekt marszałka Focha w sprawie rozbrojenia Niemiec.

TENDENCYJNE PLOTKI NIEM. NIE USTAJĄ.

Berlin, 15. stycznia.

(Telef.) (G.) Jak podaje „Berl. Tagblatt”, rząd niemiecki opracował nową ustawę wojskową w sprawie służby wojskowej i zaopatrzenia armii. Minister obrony krajowej, omawiając tę ustawę, powoływał się na konieczność obrony przed Polską, wskazywał on na informacje, że Polacy skoncentrowali na granicy zachodniej 140 tysięcy wojsk regularnych i 50.000 wojsk nieregularnych, należących do P. O. W.

REJESTROWANIE I STEMPOWANIE AUSTRYACKICH POŻYCZEK

Kraków, 15. stycznia.

(Pat) Komisarz małopolski głównego urzędu likwidacyjnego donosi, że rejestrowanie i stempowanie austriackich pożyczek wojennych rozpocznie się w myśl odnośnego rozporządzenia wykonawczego w dniu 15. stycznia br. i trwać będzie do 15. lutego br. Rejestracji dokonają wszystkie urzędy podatkowe, banki i kasy oszczędności w kraju.

ODKRYCIE RUBENSA W MUZEUM WIELKOPOLSKIM

Kraków, 15. stycznia.

(PAT.) Dzienniki donoszą, że w muzeum wielkopolskim w Poznaniu odkryto obraz ołtarzowy „Zdjęcie z krzyża” pochodzący z głównego ołtarza kościoła w Sierakowie. Obraz ten jest pędzla Rubensa. Odkrycie nastąpiło obecnie przy sposobności restauracji tego obrazu. Przy pierwszej restauracji w roku 1861 dokonanej przez żyjącego jeszcze w Berlinie malarza Stankiewicza

obraz został zupełnie przemalowany. Obecnie po odjęciu tego przemalowania, co zajęło 2 miesiące czasu, okazało się, że Stankiewicz przemalował obraz zupełnie dowolnie zmieniając nawet kolory i rysunek oryginału.

Fundatorami tego obrazu, pochodzącego z 1635 byli synowie fundatora kościoła w Sierakowie głosi w owej epoce Łukasz i Krzysztof Opalińscy, którzy w tym czasie studiowali we Flandryi i utrzymywali stosunki z tamtejszymi artystami. Na niezwykłą wartość obrazu zwracano już dawno uwagę, jeszcze bowiem przed wojną zgłosili się jacyś Angliacy z propozycją zakupu obrazu za cenę 1 i pół miliona marek. Obecnie obraz zostanie oddany do muzeum, a ołtarz otrzyma kopię tego obrazu. Obraz odkryty obecnie jest drugim oryginałem Rubensa znajdującym się w Polsce. Pierwszy przedstawiający również Zdjęcie z Krzyża znajduje się w kościele św. Mikołaja w Kaliszu nie dorównuje jednak drugiemu w jasności i harmonii kompozycji.

MUZEUM W SAINT GERMAIN OKRADZONE

Paryż, 15. stycznia.

(PAT.) Straż muzeum narodowego w St. Germain en Laye wykryła w tym tygodniu dziurę w oknie zamku, zrobioną przez włamywaczy celem dokonania kradzieży starych królewskich koron i klejnotów galijskich. Klejnoty te zostały rzeczywiście skradzione, co wywołało wielkie poruszenie. Wobec tego dyrektor muzeum Relnach oświadczył, że skradzione klejnoty były tylko imitacją, prawdziwe zaś są bezpiecznie przechowane.

alema mowy o powrocie samych Hohenzollernów. Ale dynastia kumberlandzka ma zawsze silne plecy w Anglii, a i Wittelsbachowie bawarscy wiedzą dobrze, że we Francji przynajmniej częściowo mogą liczyć na poparcie ciche.

Jednem słowem, to co się stało w Grecji, częściowe zwycięstwo zasady legitymistyczno-monarchicznej, działa zaraźliwie na apetyty przeróżnych kół legitymistycznych, zachęcając je co najmniej do działalności i wytrwania chociażby na dłuższą metę.

Dla Polski te aspiracje do restauracji monarchicznej obojętne być nie mogą. Grożą one nam bowiem przede wszystkim ze strony niemieckiej, i to w stopniu wysokim. Specyjalnie Wschodnie Prusy można uważać za ostoję legitymizmu niemieckiego, w jego najbardziej brutalnej, pruskiej formie. Ewentualna restauracja monarchii w Niemczech wywołałaby jednak nowe, jeszcze groźniejsze niebezpieczeństwo. Odbiłaby się bowiem na

wzmocnieniu dążności do restauracji monarchizmu w Rosji, o czym wiemy, że ta ostatnia restauracja nie byłaby niemną Francją. Dziwny zaprawde spłót okoliczności, że ta sama Francja, podtrzymująca zasadę republiki w Niemczech, widziałaby chętnie restaurację caratu, który od razu niewątpliwie poparłby propagandę restauracji monarchii w Niemczech.

Dynastie niemiecka i rosyjska wyrosły w dziejach na podstawie wzajemnej i wewnętrznej solidarności.

Emigranci zaś rosyjscy, najbardziej carskich odcieni zyskali obecnie w Atenach nowe i dość wpływowe ognisko.

Nie jest zatem obojętnym powrót Konstantyna; poza Grecją interesuje on te wszystkie czynniki, które bacznie muszą zwracać uwagę na wszelkie knowania dynastyczne. Nie biegają one bowiem po linii przyszłości Polski.

J. B.

Ustawa o ochronie lokatorów.

Z dnia 18 grudnia 1920.

CZĘŚĆ I:

Dopuszczalna podwyżka komornego.

Art. 1. Do najmu mieszkań, poszczególnych części mieszkań, lokali na urzędy, szkoły, hotele, pensjonaty i pokoje umeblowane, tudzież do najmu sklepów, lokali handlowych, przemysłowych, oraz pracowni stosują się przepisy poniżej wymienione.

Art. 2. (1) Za podstawę do oznaczenia podwyżki komornego za oznaczone w art. 1 lokalności służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne). Wypuszczający w najem obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

(2) Przy oznaczaniu komornego, obliczonego pierwotnie w rublach, 100 rubli równa się 216 mk., zaś komornego, obliczonego w koronach — 100 koron równa się 100 mk.

Art. 3. Podwyżka komornego za mieszkania do 6 pokoi włącznie i lokale na szkoły i urzędy nie może przekraczać 100 proc. podstawowego komornego, zaś za mieszkania powyżej 6 pokoi 150 proc., dalej za lokale na hotele, pensjonaty i pokoje umeblowane — 200 proc. podstawowego komornego, wreszcie za sklepy, lokale handlowe i przemysłowe, oraz pracowni, niepołączone z mieszkaniami — 300 proc. podstawowego komornego.

Art. 4. Za wkłady, które nie są konieczne do utrzymania mieszkania w stanie do użytku zdawnym, a poczynione są na żądanie biorącego w najem, wolno umówić w granicach rzeczywistych wydatków podwyższenie stawek (art. 2 i 3) ponad oznaczoną normę.

Art. 5. (1) Tytułem dalszej podwyżki komornego właściciele domów mogą pobierać od lokatorów wzrastające opłaty dodatkowe w wysokości rozłożonej w stosunku do komornego zwykłych rzeczywistych, ponad normy z czerwca 1914 r., wydatków, a to:

a) w całości za opłaty gminne od dostarczania wody, od kanałów, od dostarczania światła dla sieni, schodów, korytarzy itp. lokalności, wreszcie od wywozu śmieci;

b) w miejscowościach nie posiadających powszechnych urządzeń wodociagowych, kanalizacyjnych lub oświetleniowych, tudzież w domach, a takimi urządzeniami niepołączonych, również w całości za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń asanacyjnych, za wywóz nieczystości kloacznych i śmieci i za oświetlenie wymienionych w tym artykule pod a) lokalności;

c) w całości za czyszczenie głównych przewodów komornych;

d) w połowie za wydatki na wynagrodzenie stróża, jednak bez wliczania w nie wartości dostarczonego stróżowi mieszkania.

(2) Właściciele obowiązani są wywieść i stale utrzymywać w bramie domu wykazy z ozna-

czaniem wysokości wszystkich wymienionych w ust. 1 ciężarów i kosztów, tak wedle stawek z czerwca 1914 dr., jak i obecnych, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych lokali, sumy przypadające do rozłożenia na lokatorów, oraz kwot, wypadających z podziału na poszczególnych lokatorów.

(3) Powyższe opłaty należy uiszczać wraz z komornem.

(4) Za ogrzewanie i oświetlenie mieszkań, tudzież za dostarczanie wody ciepłej z własnych urządzeń centralnych właściciele nieruchomości mogą pobierać opłaty dodatkowe w wysokości wydatków rzeczywistych, przypadających na dane mieszkanie. Przy obliczaniu dopuszczalnej wedle art. 3 podwyżki komornego potrącić należy z podstawowego komornego 3 proc., jeśli ono obejmowało także wynagrodzenie za powyższe świadczenia.

Art. 6. (1) Za przedmiot najmu, który biorący w najem w całości lub w części odnajmuje dalej bez dostarczenia urządzenia domowego, wolno umówić tylko takie komorne, które za całość lub odpowiednią część nie przekracza komornego, płaconego przez biorącego w najem.

(2) Przy odnajmie może być komorne, płacone przez odnajmującego (sąblokatora) lub jego poprzednika, podwyższone tylko w takim stosunku, w jakim komorne biorącego w najem w sposób, tą ustawą dozwolony (art. 2, 3, 4, 5), podwyższone zostało.

(3) Za dostarczenie odnajmującemu urządzenia domowego wolno umówić odpowiednią wynagrodzenie w wysokości co najwyżej 100 proc. komornego, przypadającego za ubikację odnajętą. Za dalsze świadczenia wolno umówić tylko odpowiednie godziwe wynagrodzenie.

Art. 7. (1) Jeżeli wypuszczający w najem po wybuchu wojny zniżył komorne, wolno je podnieść do pierwotnej umownej wysokości.

(2) Jeżeli wypuszczający w najem udowodnił, że komorne, płacone w czerwcu 1914 r., nie odpowiadało ówczesnym przeciętnym cenom, wówczas wolno je podnieść do tejże wysokości.

(3) Kwota podwyższonego w ten sposób komornego może być podstawą dalszej podwyżki w myśl art. 2, 3, 4 i 6.

Art. 8. (1) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, wolno przy pierwszym po wejściu w życie tej ustawy wynajęciu umówić takie komorne, jakie odpowiada przeciętnym w chwili najmu płaconym cenom.

(2) Do domów na obszarach b. dzielnic rosyjskiej i pruskiej których budowę ukończono po dniu 17. lipca 1919 r. i do domów na obszarze b. dzielnic austriackiej, dla których udzielono lub udzielił się konsensus budowlany po dniu 27. stycznia 1917 dr., przepisy tej ustawy nie mają zastosowania. Do domów tych w przeciągu lat 10 od daty ogłoszenia niniejszej ustawy nie mają również zastosowania: ustawa o dostarczaniu

mieszkań na potrzeby wojska (Dz. Pr. z 1919 r. Nr. 31, poz. 262 i Dz. Ust. z 1920 r. Nr. 37 poz. 211), tudzież ustawa o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 92, poz. 498).

(3) Ustawa ta nie stosuje się także do budynków, które nabył na własność Skarb Państwa Polskiego. Wszystkie umowy najmu i dzierżawy, dotyczące takich budynków i ich przynależności, rozwiązują się z mocy prawa z dniem zawarcia odnośnego aktu nabycia, a biorący w najem po wmi przedmiot najmu, względnie dzierżawy, opróżnić po poprzednim ustawowym wypowiedzeniu i po dostarczeniu im mieszkań przez gminę, która w tym celu może korzystać z postanowień ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 92, poz. 498).

Art. 9. (1) O ile umówione komorne lub wynagrodzenie przekracza granice, w poprzednich przepisach określone, umowa jest nieważna w części, dotyczącej wysokości komornego i opłat dodatkowych.

(2) Zabronione i nieważne są umowy, w których biorący w najem za to, iż jego poprzednik opuści przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przyrzeka, dalej umowy, że za pośrednictwo przy najmie ma się uścić wynagrodzenie, przekraczające miarę, w takim obrocie przyjętą. To samo odnosi się do umów, w których wypuszczający w najem lub pośrednik lokatora wynajęciem albo ustąpieniem praw z wynajmu czynią zawisłymi o zakupienia przez nowego lokatora urządzenia lub wogóle wymawiają dla siebie albo kogoś innego świadczenia, nie przystające z umową najmu w bezpośrednim związku.

(3) Co wbrew powyższym postanowieniom uiszczone, tego można żądać napowrót z ustawowymi odsetkami. Tego prawa nie można się z góry zrzekać. Powództwo przedawnia się w ciągu jednego roku.

Ograniczenie prawa wypowiedzenia i przedłużanie umów najmu o oznaczonym czasie trwania.

Art. 10. (1) Oprócz wypadków wcześniejszego rozwiązania umowy najmu z winy biorącego w najem, przewidzianych w dzielnicowych ustawach cywilnych, wypuszczający w najem może najem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień tych ustaw o ustaniu najmu bez wypowiedzenia tylko wtedy, jeśli istnieją ku temu ważne przyczyny.

(2) O tem, co w każdym poszczególnym wypadku należy uważać za ważną przyczynę, przekają, przy uwzględnieniu interesu biorącego w najem, sądy lub urzędy rozjemcze dla spraw najmu w miarę tego, której z tych władz przypadło rozstrzyganie danej sprawy.

(3) Za ważną przyczynę należy między innymi uważać.

a) jeżeli biorący w najem zalega z zapłatą komornego poza termin dodatkowy, zwyczajem miejscowym przyjęty lub dotąd temu udzielany;

b) jeżeli biorący w najem nie godzi się na podwyższenie komornego przez ustawę dozwolone (art. 2, 3, 4, 5) lub na podniesienie go do pierwotnej wysokości (art. 7);

c) jeżeli biorący w najem przez uporczywe lub rażące przekraczanie obowiązującego porządku domowego, albo przez swe bezwzględnie nieprzyzwolone i wogóle nienależyte zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu, lub porządek w domu ciężko zakłóca; z zachowaniem się biorącego w najem stoi na równi zachowanie się osób, przez niego do mieszkania, przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choćby mu to było możliwem, zaradzić zaniedbał;

d) jeżeli wypuszczający w najem przedmiot najmu, który już przedtem był przeznaczony do pomieszczenia robotników, lub wogóle pracowników własnego przedsiębiorstwa, albo służył samemu wypuszczającemu w najem, jako sklep lub pracownia — na ten sam cel, lub dla rozszerzenia własnego przedsiębiorstwa konieczne i zaraz potrzebne;

e) jeżeli biorący w najem przedmiot najmu

w całości lub w części z urzędem, lub bez tego oddał komu innemu w odnajem lub ustąpił za wynagrodzeniem nadmiernie wysokie w porównaniu z komornem, jakie sam płaci;

f) jeżeli biorący w najem po wejściu w życie tej ustawy prawa z umowy najmu w całości, bez zgody wypuszczającego w najem innemu odstąpił; w braku zgody wypuszczającego w najem, będzie biorący w najem uprawniony domagać się rozstrzygnięcia urzędu rozjemczego dla spraw najmu lub sądu, które to władze przy uwzględnieniu okoliczności, przez obie strony przytoczonych, mogą biorącemu w najem zezwolić na odstąpienie praw najmu w całości lub części; rozstrzygnięcie to nie ulega zaskarżeniu;

g) jeżeli przedmiot najmu potrzebny jest na szkołę, w tym wypadku biorący w najem winien przedmiot najmu opróżnić po dostarczeniu odpowiedniego mieszkania przez gminę, która w tym celu może korzystać z postanowień ustawy o obowiązkach zarządców gmin miejskich dostarczania mieszkań (Dz. Ust. z 1919 r. Nr. 92, poz. 498).

(4) W razie sporu ma wypuszczający w najem wykazać, że istnieje ważna przyczyna wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązanie najmu domagano się z przyczyny, iż biorący w najem wzbrańca podwyższyć komorne do granicy dozwolonej (art. 2, 3, 4, 5, 6 i 7), a następnie skonał urząd rozjemczy dla spraw najmu lub sąd uzna dopuszczalność podwyższenia, sam bezwzględnie oświadczy, że na podwyższenie się godzi — rozwiązanie należy uchylić; obowiązek biorącego w najem do zwrotu kosztów sporu zostaje nie naruszony.

(5) Nieważne jest wszelkie, zastrzeżone w umowie najmu lub w dodatkowych umowach, całkowite lub częściowe zrzeczenie się przez biorącego w najem praw z tego artykułu mu przysługujących.

CZĘŚĆ II.

Urzędy rozjemcze dla spraw najmu.

Art. 11. (1) Urzędy rozjemcze dla spraw najmu będą utworzone w tych miastach i miejscowościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 20.000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów.

(2) Koszty, połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów, ponosi gmina.

Art. 12. (1) Przewodniczącego urzędu i jego zastępcę mianuje, o ile możliwości z pośród osób, mających wykształcenie prawnicze, prezes sądu okręgowego. Resztę członków mianuje tenże prezes na przedstawienie naczelnika (burmistrza) gminy, w której urząd ma siedzibę. Połowa tych członków musi być powołana z pośród mieszkańców w gminie właścicieli domów, druga z pośród lokatorów (art. 15 ust. 1).

(2) Godności przewodniczącego, zastępcy i członków są honorowe; mają oni jednak prawo do zwrotu wydatków, wyłożonych gotówką: o prócz tego tym, którzy żyją z zarobku, można przyznać wynagrodzenie z funduszy gminnych.

(3) Członkowie urzędu składają na ręce prezesa sądu, lub sędziego przez niego wyznaczonego, przysięgę, że będą gorliwie i bezstronnie pełnić swój urząd i dochowują tajemnicę urzędową.

Art. 13. Od powołania na członka urzędu wy mówić się mogą jedynie: kobiety, duchowni, wojskowi, urzędnicy publiczni, osoby starsze ponad 60 lat, drobni przemysłowcy i żyjący z pracy dziennej, albo tygodniowej. O zasadności wy mówienia się rozstrzyga ostatecznie władza, która członka mianowała.

Art. 14. (1) Uchylających się od przyjęcia godności członka urzędu mimo, że ich wy mówienie się uznano za nieuzasadnione, należy skazać na grzywnę do wysokości 5.000 mk.

(2) Członków urzędu, którzy bez należytego usprawiedliwienia się na posiedzenia nie przy bywają, opóźniają się, lub w inny sposób od spełnienia swoich urzędowych obowiązków się uchy

lają, należy za każdym razem skazać na grzywnę do 5.000 mk. W razie późniejszego należytego usprawiedliwienia się — można grzywny uchylić, lub zniżyć. Członków urzędu, którzy stali się winnymi rażącego naruszenia obowiązków urzędowych, należy nadto usunąć z urzędu.

(3) Rozstrzygnięcia powyższe należą do prezesa sądu okręgowego.

Art. 15. (1) Urząd rozstrzyga po rozprawie ustnej większością głosów w zespołach 3 członków, w których skład wchodzi: przewodniczący lub jego zastępca i po 1 ławniku z koła właścicieli domów i lokatorów. Jeśli przedmiotem sporu jest lokal handlowy, przemysłowy, pracownia lub sklep, ławnikiem z koła lokatorów musi być osoba, należąca do kupców, przemysłowców albo rzemieślników, nie posiadających lokali we własnych domach, lub przynajmniej ze stosunkami odnoszonymi dobrze obeznana. Droga rozporządzenia należy zapewnić, aby na liście członków urzędu rozjemczego dla spraw najmu znajdowała się zawsze wystarczająca ilość ławników z kół handlowo-przemysłowych.

(2) Rozstrzygnięcie należy wygotować najdalej w ciągu 3 dni na piśmie z krótkim uzasadnieniem i na żądanie doręczyć stronom.

(3) Rozprawy urzędu są jawne. Na zgodny wniosek stron należy jawność wykluczyć. Publiczne ogłaszanie treści rozprawy niejawnej jest wzbronione.

Art. 16. (1) Jeżeli zażądano rozstrzygnięcia urzędu, wezwie on strony z zagrożeniem, że nie stawienie się nie wstrzyma rozprawy, ani rozstrzygnięcia. Rozprawę należy przeprowadzić o ile możliwości w ciągu dni 8 od podania wniosku.

(2) Wezwani obowiązani są stawić się osobiście, albo wysłać do rozprawy zastępcę, ze stanem sprawy zupełnie obeznanego. Strony i ich zastępcy winni są zgodnie z prawdą udzielić wyjaśnień, przez urząd żądanych.

(3) Urząd może przedsięwziąć wszelkie dochodzenia do rozstrzygnięcia potrzebne, w szczególności wzywać i przesłuchiwać osoby, które wyjaśnień udzielić mogą.

(4) Urząd nakłada grzywny do wysokości 5.000 mk. za każde niestawienie bez usprawiedliwienia przyczyny stron i osób, wezwanych do udzielenia wyjaśnień, jak również za odmówienie złożenia przez nie wyjaśnień i dowodów. Wykonanie powyższych orzeczeń urzędu rozjemczego należy do władz policyjnych. Od orzeczenia karnego urzędu rozjemczego służy w terminie 14-dniowym od dnia zawiadomienia o jego treści odwołanie się do prezesa sądu okręgowego, którego decyzje są ostateczne. Powyższe grzywny wpływają do kasy komunalnej.

(5) Wszelkie władze i urzędy winny udzielać urzędowi rozjemczemu dla spraw najmu pomocy prawnej.

Art. 17. (1) Właściwy urząd rozjemczy dla spraw najmu rozstrzyga na wniosek wypuszczającego, lub biorącego w najem o tem, czy komorne i inne wynagrodzenia odpowiadają zasadom i granicom, w tej ustawie ustalonym.

(2) Jeżeli obie strony podały się orzecznictwu powyższego urzędu, rozstrzygnięcia te są ostateczne i nie ulegają zaskarżeniu; mogą być jednak na wniosek jednej ze stron w każdej chwili zmienione ze skutecnością dla nowego terminu płatności komornego. Wnioski o zmianę rozstrzygnięcia, nie oparte na nowych okolicznościach faktycznych, może urząd odrzucić bez rozprawy.

(3) Wypuszczającemu w najem, lub lokatorowi winno także inne ze stosunku najmu wytapiające się spory, o ile nie zostały już wniesione do sądu, poddać rozstrzygnięciu tego urzędu, który ma postąpić podług powyższych zasad.

(4) Rozstrzygnięcia urzędu rozjemczego w sprawach, poddanych orzecznictwu jego za zgodą obydwóch stron, są natychmiast wykonalne, w innych sprawach — po upływie terminu, wskazanego w ustępie 5. W razie potrzeby przymusowego wykonania rozstrzygnięcia urzędu rozjemczego przedstawi strona zainteresowana poświadczony wypis rozstrzygnięcia urzędu sądownego, który byłby właściwym dla rozważenia

danego sporu, celem uzyskania nakazu wykonawczego, względnie celem uzyskania pozwolenia egzekucyj.

(5) Z wyjątkiem spraw, poddanych orzecznictwu urzędu rozjemczego za zgodą obydwóch stron, rozstrzygnięcia tegoż urzędu, wydane na wnioszek jednej tylko ze stron, mogą być uchylone przez właściwy sąd na żądanie strony interesowanej, postawione w drodze powództwa w przeciągu 2 tygodni od daty rozstrzygnięcia.

Art. 18. (1) Jeżeli rozstrzygnięcie sporu w całości lub w części zawisło od ustalenia, czy podwyższenia komornego w myśl art. 2, 3, 5 ust. 1 i art. 6 jest dopuszczalne, albo czy komorne lub wynagrodzenie innego rodzaju są w myśl art. 4, 5 ust. 4 i art. 7 odpowiednie lub nie — natenczas sąd, jeżeli niema jeszcze w tym przedmiocie rozstrzygnięcia urzędu rozjemczego dla spraw najmu (art. 17), wstrzyma postępowanie i zażąda takiego rozstrzygnięcia. Po jego nadejściu należy podjąć postępowanie z urzędu.

(2) Moc dowodową takiego rozstrzygnięcia należy oceniać wedle przepisów art. 17.

(3) Jeżeli w danej miejscowości niema urzędu rozjemczego dla spraw najmu, przeprowadza odnośne ustalenia właściwy sąd w toku sporu.

Uwolnienie od należności.

Art. 19. Postępowanie przed urzędami rozjemczymi dla spraw najmu wolne jest od opłaty stempli. Strona interesowana ponosi jednak koszty postępowania, tudzież specjalne opłaty na rzecz gminy od każdego zwrotu się do urzędu oraz od wydawanych dokumentów. Wysokość powyższych opłat określa gmina z tem zastrzeżeniem, że nie mogą być one wyższe od odnośnych opłat sądowych. Urząd rozjemczy może ostatecznie niezamienne zwalniać od ponoszenia tych opłat, może również zasądzić zwrot powyższych kosztów i opłat od strony przegrywającej na rzecz strony wygrywającej.

CZĘŚĆ III.

Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych, rezerwistów b. armii rosyjskiej, tudzież dla osób wojskowych b. armii austriacko-węgierskiej.

Art. 20. (1) W sprawach o eksmisję z mieszkań jedno lub dwuizbowych może sąd z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić eksmisję na czas do 3 miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tem, że on z powodu okoliczności, od niego niezawisłych, pozostaje bez pracy.

(2) W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego można stwierdzić przez odpowiednie zaświadczenie właściwego państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

(3) Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadomi o tem właściwy państwowy urząd pośrednictwa pracy, tudzież zarząd gminy, w której pozwany ma miejsce zamieszkania.

Art. 21. Pozwany, który na wezwanie państwowego urzędu, pośrednictwa pracy nie przyjdzie ofiarowanego mu zajęcia, traci prawo do korzystania z moratoriumu mieszkaniowego.

Art. 22. (1) Osoby, pozostające ongiś w b. armii rosyjskiej oraz ich rodziny, które, korzystając z postanowień ukazu imperialnego z 13. września 1914 r. (Zb. Pr. i Rozp. Nr. 258 z 18. września 1914 r. poz. 2383) o ulgach w sprawach cywilnych i karnych dla osób, pozostających w czynnej armii i flocie, zatrzymały dotychczasowe swe mieszkanie, a nie płacą komornego, nie mogą na tej zasadzie (art. 10, ust. 3 p. a.) być usunięte z tych mieszkań, jeżeli w braku innej umowy będą opłacały komorne bieżące, przynajmniej od dnia 1. października 1919 r. począwszy. Poza tym wyjątkiem stosują się do tych osób i rodzin przepisy niniejszej ustawy, w szczególności przepisy o moratorium dla pozostających bez pracy.

(2) Komorne, zaległe po dzień 30. września 1919 r. włącznie, należne od osób i rodzin, ośreślonych w ust. 1, nie może być przedmiotem powództwa, o ile chodzi o mieszkania jedno lub dwuizbowe; jeżeli zaś idzie o mieszkania większe i zachęca okoliczności, godne uwzględnie-

da, może sad kwotę zaległego komornego zniżyć do połowy. Ulgi powyższe nie mają atoli zastosowania, jeżeli biorący w najem lub jego rodzina z podnajmu mieszkania pobierali znaczny dochód, sami zaś komornego przynajmniej w miarę możliwości nie płacili.

(3) Przepisy powyższe mają odpowiednie zastosowanie do osób, które uważane były za osoby wojskowe b. armii austro-węgierskiej i za osoby z niemi na równi postawione w myśl par. 1 rozporządzenia cesarskiego z dn. 29. lipca 1914 r. (Dz. u. p. Nr. 178) aż do upływu 3 miesięcy od dnia, w którym odnośnie do nich ustał powód, przytoczony w par. 3, ust. 2 tegoż rozporządzenia.

(4) Postanowienia ustępu 1 i 2 nie stosują się do spraw prawomocnie osądzonych i do ekscmisji już dokonanych.

CZĘŚĆ IV.

Postanowienia karne.

Art. 23. (1) Kto, celem obejścia lub udaremnienia postanowień tej ustawy przed urzędem rozjemczym dla spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja, w inny sposób postanowienia te obejść się stara, do takiego postępowania nakłania lub jest przy tem pomocny, karany będzie sądownie grzywną do wysokości 10,000 mk. albo aresztem do 6 miesięcy. Obie te kary można nałożyć równocześnie.

(2) Żądanie i pobieranie komornego lub innych wynagrodzeń, albo świadczeń ponad normy, w tej ustawie ustalone, podlega ukaraniu według przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

CZĘŚĆ V.

Postanowienia przejściowe.

Art. 24. (1) Ustawa ta wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie traci moc: ustawa z dnia 28. czerwca 1919 r. o ochronie lokatorów, (Dz. Pr. Nr. 52 — poz. 335) rozporządzenie austriackiego ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej z dnia 26. października 1918 r. o ochronie lokatorów (Dz. u. p. Nr. 381), wreszcie rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie z dnia 25. grudnia 1918 r. o ochronie lokatorów L. 31 Pr.

Art. 25. W b. dzielnicy austriackiej biorący w najem nie może żądać zniżki komornego, określonego przed wejściem w życie niniejszej ustawy, choćby wysokość tego komornego przekraczała normy, dopuszczalne w niniejszej ustawie, jeżeli ona leżała w granicach obowiązujących tam dotychczas przepisów.

Art. 26. Przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek można zastosować najwcześniej od 1. stycznia 1921 roku, a to również i do wszelkich, nawet hipotecznych zabezpieczonych umów, zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy. Wypuszczający w najem może jednak odnośnie do umów, zawartych na dłuższy niż miesięczny okres czasu i do najmów bezterminowych stosować przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek od 1. stycznia 1921 r. tylko wtedy, jeżeli w ciągu dni 30 po ogłoszeniu tej ustawy biorącemu w najem doręczył piśmienne zawiadomienie o podwyżce.

Art. 27. Ustawa niniejsza obowiązuje w b. dzielnicach rosyjskiej i austriackiej.

Art. 28. W b. dzielnicy pruskiej obowiązują art. 1 do 9, art. 17, 19 i 26 niniejszej ustawy z następującymi zmianami:

(1) Art. 5 ust. 4 otrzymuje brzmienie następujące: Jeżeli wypuszczający w najem dostarcza oświetlenia, ogrzewania, lub ciepłej wody z własnych urządzeń centralnych, natenczas obowiązują następujące przepisy:

Wynagrodzenie za oświetlenie, ogrzewanie i ciepłą wodę oznacza się osobno według rzeczywistych kosztów, przypadających na dane ubikacje w stosunku do ich pojemności. Z komornego, zawierającego także wynagrodzenie za powyższe świadczenia, skreśla się dla mieszkań 10 proc., o ile kontrakty najmu zostały zawarte przed dniem 1. października 1918 r., zaś 15 proc., o ile kontrakty zostały zawarte po 30 września 1918 r.; dla lokali handlowych i przemysłowych skreśla się 5 proc.

Na 1. października wypuszczający w najem może żądać zaliczki, nie przekraczającej 50 proc. domniemanych kosztów opalania pieców centralnych, a 1. stycznia dalszej zaliczki w wysokości 25 proc. Ostateczne obliczenie kosztów następuje najpóźniej 1. maja według ksiązek i dowodów, które wypuszczający w najem na żądanie biorącego w najem niezwłocznie winien przedłożyć.

Biorącemu w najem przysługuje ciepła woda tylko w jednym dniu tygodnia.

Urząd rozjemczy dla spraw najmu orzeka, czy biorącemu w najem w razie niedostatecznego ogrzewania lub dostarczania ciepłej wody przysługuje prawo wypowiedzenia kontraktu bez względu na termin wypowiedzenia.

(2) Art. 17 otrzymuje brzmienie następujące:

Właściwy urząd rozjemczy dla spraw najmu rozstrzyga na wniosek wypuszczającego lub biorącego w najem o tem, czy komorne i inne wynagrodzenia odpowiadają zasadom i granicom, w tej ustawie ustalonym, oraz wydaje orzeczenia w sprawach przedłożonych na podstawie art. 9 ustawy z 18. grudnia 1919 r. o ochronie lokatorów w b. dzielnicy pruskiej.

Wypuszczającemu w najem lub lokatorowi wolno także inne ze stosunku najmu wylaniające się spory, o ile nie zostały już wniesione do sądu, poddać rozstrzygnięciu urzędu, który ma postąpić według powyższych zasad.

Rozstrzygnięcia urzędu w sprawach, poddanych orzecznictwu jego za zgodą obydwóch stron, są natychmiast wykonalne, w innych sprawach — po upływie terminu, wskazanego w ustępie 4.

Z wyjątkiem spraw, poddanych orzecznictwu urzędu rozjemczego za zgodą obydwóch stron, wolno stronie interesowanej od rozstrzygnięcia odwołać się w przeciągu dwóch tygodni od daty rozstrzygnięcia do sądu okręgowego, w którego obwodzie rozstrzygający urząd rozjemczy ma swą siedzibę. Rozstrzygnięcia sądu okręgowego są ostateczne.

Art. 29. Uchyła się art. 2—8, 10 i 14 ustawy z dnia 18. grudnia 1919 r. o ochronie lokatorów w b. dzielnicy pruskiej (Dz. Ust. Nr. 98, poz. 516).

Art. 30. Wykonanie tej ustawy powierza się Ministrom: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Zdrowia Publicznego, a w b. dzielnicy pruskiej Ministrowi tejże b. dzielnicy pruskiej w porozumieniu z powyższymi ministrami. Minister b. dzielnicy pruskiej ogłosił ustawę w redakcyi, uwzględniającej powyższe zmiany. Ministrów tych upoważnia się również do wydania i ogłoszenia rozporządzeń normujących uprawnienia przewodniczącego urzędu rozjemczego dla spraw najmu, konieczne do utrzymania należytego toku działalności tego urzędu, spokoju i powagi rozpraw.

Marszałek: Trampczyński. Prezydent Ministrów: Witos. Minister Sprawiedliwości: St. Nowodworski. Minister Spraw Wewnętrznych: L. Skulski. Minister Zdrowia Publicznego: w z. Chodźko. Minister b. Dzielnicy Pruskiej: W. Kucharski.

Międzynarodowa wystawa obrazów w Genewie.

Dwadzieścia cztery przeplatki w „Batiment Electoral“ dla wystawiających narodów. — Różnica i podobieństwa między Ligą Narodów a Międzynarodówką sztuki. — Przewaga Francji i „eklektyczne zestawienie najnowszych jej kierunków w malarstwie. — Włochy wystąpiły z futurystyczno-kubistyczno-ekspresjonistycznym dorobkiem. — Prawdziwy talent nie da się zabić manierą. — Footballista bez footballu i bez footballisty. — Urodzony Wiedeńczyk, skłmatyzowany Paryżanin. — Rosyjski futurysta.

Genewa, w styczniu.

Ogromny genewski „Batiment Electoral“, gmach, gdzie zazwyczaj odbywają się wybory do Rady Narodowej i do Rady gminnej, zamieniono na założoną w wielkim stylu wystawę międzynarodową sztuk pięknych, w szczególności malarstwa i rzeźbiarstwa. Nie można pomyśleć tego nazwać szczęśliwym. Gmach wyborczy nieco arenę

przypominający, nadał się doskonale do urządzania wystawy koni, nie posiada jednak zgola warunków na wystawę obrazów. Ołbrzymia, naga, jaszkrawem górnem światłem brutalnie i jednostajnie oświetlona hala, podzielona przepierzeniami z heblowanych desek na odpowiednie przedziały dla poszczególnych narodów. Jak na budach jarmarcznych przywiedziono tablice: Franca, Allemagne, Belgique itd., tak, iż pod względem geograficznym łatwo się zoryentować.

O wiele trudniej w obfitym materiale artystycznym odróżnić plewy od rzadkiego co prawda ziarna, zdać sobie sprawę z tendencji stylowych, z wartości artystycznej, z narodowych odrębności tylu krajów i części świata, albowiem i Japonia i Stany Zjednoczone i Meksyk są tu reprezentowane. W tej artystycznej Lidze Narodów, do której w przeciwieństwie do Ligi politycznej przyleża także Rosya i Niemcy, broń na równi, jak w siostrzanej politycznej instytucji wawniętrznej spójni i zewnętrznej przejrzystości wspólnych dążeń i celów. Jedno podobieństwo natomiast wpada w oczy: przewaga Francji, która już nawet liczebnie zajmuje 449 numerów w katalogu — na 1644, przy ogólnej ilości dwudziestu czterech narodów, które wystawę obeślały. Widocznem jest za strony Francji usiłowanie podania jakoby przekroju nowoczesnego francuskiego malarstwa. Po kilka prób z każdego kierunku: impresjonistów, nowoimpresjonistów, ekspresjonistów, kubistów, a także artystów nie podciągniętych pod rubrykę żadnego „izmu“, uprawiający sztukę bez frazesu, jak sympatyczny malarz kobiecy Charles Guerin. Nieco zadziwiająca jest spotkanie z Augustem Renoir; niewiadomo, jakim trafem ten mistrz francuskiego Impresjonizmu, zmarły niedawno na Riwierze, znalazł się na tej wystawie kierunków „moderne“ i „nadmoderne“; dwa małe olejne krajobrazy tego mistrza, przypominające Conota, są prawdziwymi okazami dla oka, chociaż w obecnym swem ooczeniu czynią wrażenie przestarzałe. Pani Rousseau jest kubistką o orgiastycznym przepychu barw; pał Valadon w dużym obrazie „Rybacki zarzucający sieć“ okazywał się misz z rynną męskiego aktu wedle szkoły Hodlera. Andre Dercin wystawił „Ostatnią Wieczerzę“, dając tem pojęcie, jakby wyzłaziło refektorium „Santa Maria delle Grazie“ w Mediolanie, gdyby Leonardo da Vinci był ekspresjonistą.

Włochy wystąpiły w Genewie w porównaniu z eklektyczną Francją z orientacją czysto kubistyczno-futurystyczno-ekspresjonistyczną, wykazując jednak w tej dziedzinie wybitne talenty. Zmarły w r. 1916 Boccioni jest doskonałym stworem dzieł opinii, iż prawdziwy talent przeblja się nawet przez najbardziej niesamowite wybryki supernowoczesnych kierunków. Na dużem płótnie tego malarza, zatytułowanym „Dynamika footballisty“, nie można znaleźć przy najlepszej chęci ani śladu gracza, ani piłki; lecz z kolorystycznej jego symfonii promienieje prawdziwe widmo świetlane, pełne żaru potężnych barw, które działają rozkosznie na siatkówkę i wprawiają widza w kolorystyczne marzenie... Oryginalnym talentem odznaczają się także rysownicy: Prati, Russolo i Funf.

Austria mimo ciężkich czasów obeślała wystawę genewską obficie. Właściwym łącznikiem między wiedeńskim związkiem „Hagenbund“, a medyolańską i francuską pracownią artystyczną ostatniej doby, jest zamieszkały w Genewie malarz austriacki Max Oppenheimer. Przed dziesięciu laty uchodził on w Wiedniu za obłąkańca, a obrazy jego atakowano i wyszydzano niemiłosiernie. Wobec tego Oppenheimer porzucił niegodziwą naddunalską stolicę, przeniósł się do Paryża, a stąd po wybuchu wojny do Genewy, przyjął wiadomo dlaczego nieestetyczny pseudonim „Mopp“ i należy dziś do najwybitniejszych malarzy i grafików w Genewie. Porównują go z wiedeńskimi mistrzami kubizmu Paolo Picasso i Gino Severino. Umie on jednak kubistyczno-kolorystyczną technikę łączyć z zupełnie niekubistycznym podobieństwem portretu, jak w obrazie „Kwartet“. Na innym z jego obrazów ręce skrzypka, obejmujące instrument i smyczek, przepojone są ekspresjonistycznym w najlepszym sensie uduchowieniem, albowiem i bez reszty postaci gracza wywołują wizję dźwiękową.

Mniej zainteresowane budzą narodowe wystawy

wy Szwajcaryi, Rosyi, Japonii, Czechosłowacji i Luksemburga, nie wychodzą bowiem poza szablony przemijającej naniery. Prawdziwym „clou” wystawy jest natomiast Aleksander Archipenko, Rosyjanin, co prawda, jednak nie żyjący w Rosyi, lecz w Paryżu i wystawiający w grupie francuskiej. Maluje, rzeźbi i uprawia sztukę stosowaną, i należy również do tych, których kubizm, ani futurizm nie zabije, gdyż jest on silniejszy od metody. Nie zaszkodzi mu zatem, że dochodzi w nowatorstwie do ostatecznych granic dziwactwa. Nakleja na płótno sztaby, klocki, kostki z drzewa lub metalu, we płytki i przemalowuje je w ten sposób, iż wyglądają jak integralne części obrazu; tworzy z kartonu wyidealizowane staniółki, wkłada zwierciadła, umieszcza wewnątrz z kolorowych szkiełek utworzoną postać kobiecą i zowie to portretem. Inny znów portret kobiecy, wycięty z białej blachy, lśni na tle niebieskiego sukna. Obok zaś „Gondolier” wielkości prawie naturalnej z czarnego gipsu, o niezrównanym profilu, wywołuje wyraźną wizję, jak gdyby wylaniał się z pod mostu Rialto, mimo, iż postać jego mało ma podobieństwa z czł. wiekiem. Przytem fantazja i technika wprost niezrównana. Dla takich mistrzów warto trudzić się nad odgadywaniem zagadek ekspresjonizmu...

Wiec w sprawie plebiscytu górnosławskiego.

Urządzony przez Organizację Narod. Obywateli 6 okr. Lwowa w porozumieniu z Komitetem obrony Kresów zachodnich, odbędzie się dnia 16 stycznia w niedzielę o godzinie 11 (jednocześnie) rano w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza.

Całe Obywatelstwo lwowskie prosimy gorąco i usilnie o masowe wzięcie udziału we wiecu. Najdonioślejsza obecnie nasza sprawa narodowa i państwowa wymaga bardzo silnego, moralnego i materialnego poparcia ogółu. W chwili bliskiego plebiscytu musimy wyżyć całą usilność, musimy skupić całą energię i wytworzyć cały zapas mocnej woli, by moralnie skrzepić naszych Rodaków śląskich przy plebiscycie, musimy wszystko uczynić, ażeby dać bardzo dużą materialną pomoc dla Komitetu plebiscytowego. To cel wiecu.

Wszystkie zrzeszenia i korporacje, wszystkie urzędy i instytucje usilnie prosimy o zawiązanie swych członków do gromadnego udziału w wiecu. Ta wyjątkowa sprawa wymaga wyjątkowego naszego skupienia i bezwarunkowego zgodnego działania.

Nadmieniamy, że wszystkie stronnictwa polityczne bez różnicy a ze zgodną gotowością przyrzekły udział a wszystkie dzienniki jak naj- silniejsze poparcie.

Niech bardzo liczne zastępy Rodaków pospieszą na wiec, niech nawet są nie starchy na ich pomieszczenie (na co radę znajdziemy, improwizując drugi wiec poza salą), niech Lwów okaże, jak zawsze, że czuje i działa po polsku.

C Z E Ś Ć i

Za Organizację Narod. Obywat. 6 okr. Lwowa:
M. Paszkudzki.

Za Komitet obrony Kresów zach.
Kwiatkowski.

Z muzyki.

II-GI KONCERT EMILA TELMANY'EGO.

Lwów, 15. stycznia.

Z prawdziwą przyjemnością słuchało się drugiego wieczoru p. Telmany'ego. Wprawdzie program zajmujący nie był — jednak ton świetna technika, a przede wszystkim bardzo kulturalny i szlachetny sposób gry artysty, dawały słuchaczowi pełne zadowolenie artystyczne nawet w takich utworach, jak tracący już myślik koncert g-moll Brucka, lub niezbyt szczęśliwy w wyborze Sonata e-moll Bacha. Saint-Saensa: Koncert h-moll i Havanaise odegrał p. Telmany z właściwą sobie miarą artystyczną i smakiem. Akompaniował wybornie p. dr. Steinberger.

Zastępca.

NADESLANE.

Lekarz dentyst. Dr. Helfer

przyjmuje jak dawniej Kopernika 3. 8329

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

MARKUSA PROBSTEINA

Lwów, ul. Sobieskiego 14, II. p. 8553

KONCERT kapeli salonowej

codziennie wieczorem od 16. stycznia b. r.

w Kawiarni IMPERIAL

Lwów — ul. Legionów I. 5, I. p.

Smaczna kolacja. Ciepłe przekąski. Znakomita kawa. 8544

KRONIKA.

Sobota 15 stycznia o g. 3.30 po pol. „Betleem polskie” (Jasełka).

Sobota 15 stycznia o g. 7 wieczór „Skowronek”, operetka 9-ty raz.

Niedziela, 16 stycznia o godz. 3.30 po pol.: Przedstawienie baletowe 6-ty raz.

Niedziela, 16 stycznia o godz. 7-mej wieczór „Guwernantki”, komedia, 7-my raz.

Poniedziałek, 17 stycznia o godz. 7 wieczór „Faust”, opera.

Wtorek, 18 stycznia, o godz. 7 wieczór „Cyganeria warszawska”, 9-ty raz.

Środa, 19 stycznia o godz. 7 wieczór „Jaś i Małgosia”, opera, (wznowienie).

Czwartek, 20 stycznia, o godz. 7 wiecz. „Jaś i Małgosia”, opera.

Pątek, 21 stycznia o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I klasy”, komedia w 3-ach aktach Zygmunta Kaweckiego — nowość.

Po każdym przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

(mg) Owady w styczniu. Wyjątkowo wysoka temperatura, jaka utrzymuje się u nas od szeregu tygodni w porze, która zwykle bywa okresem najsilniejszych mrozów, ludzi rośliny i zwierzęta pozorami wiosny. Spostrzedz zatem można nietypowe rozwijające się paki drzew, ale nawet przedwcześnie wyległe komary i inne owady. Coś takiego jest w styczniu już nie rzadkością, ale prosto anomalia. Nie wiedząc o tem wcale, bują sobie wesoło takie śmiałe osobniki w powietrzu, jakby się urodziły corazmniej w marcu.

(mg) Przeciw luksusowym zabawom. Zjednoczenie polskich chrześc. towarzystw kobiecych we Lwowie zwraca się do społeczeństwa z wezwaniem do zaprzestania kosztownych, wystawnych zabaw karnawałowych, zachęcając do ograniczenia się na skromnych, domowych wieczorach. Słuszna rzecz, że inicjatorce tej odezwy występują przeciw zbyt niemu trwonieniu grosza w chwili, gdy przydać się on może na poważniejsze cele. Ale nasuwa się uwaga, że wezwanie to jest przede wszystkim spóźnione, i z góry przewidzieć można jego bezkulturowość, gdyż w każdym zdrowym społeczeństwie, zwrot ku żywiołowej wesołości jest po okresie ciężkich przeżyć nieuniknionym a zupełnie uzasadnionym objawem powrotu do normalnego życia. Jeżeli zaś ten moralny zakaz ma się odnosić tylko do wielkich balów, to nie osiąga on celu, gdyż udział w największym nawet balu mniej jest dziś kosztownym, niż skromne „domowe” przyjęcie. Nadto zabawy publiczne przynoszą zawsze jakiś dochód na pożyteczne cele.

„Związek Autorów Dramatycznych Polskich” oddał obronę praw autorskich Agencji „PANMUSAION”, pozostającej pod dyktando p. dyr. Ludwika Hellera. Wszystkie Dyrekcje teatrów w sprawach wystawiania sztuk polskich autorów zechcą się zgłaszać do wyżej wymienionej Agencji, Hortensya 6, w Warszawie.

Nowa norma płac aplikantów adwokackich. — Przesilenie, jakie przechodzą w dzisiejszych czasach zawody intelektualne dało impuls do wczorajszego zgromadzenia aplikantów adwokatów.

ry. Wzrastająca z każdym dnem drożyzna, uznana i przeprowadzona pomowna podwyżka płac urzędników spowodowały, że Stowarzyszenie aplikantów adwokackich we Lwowie postanowiło wziąć te zmiany do stosunku za podstawę do wystąpienia z nowym żądaniem płac dla aplikantów adwokackich. Po nader ożywionej dyskusji uchwalilo zgromadzenie nowe normy płac, a mianowicie: dla kandydata p. czątkującego 4000 mk., dla kandydata z jednoroczną praktyką adw. lub sądową 7000 mk., dla kandydata z prawem substytucji 8000 mk. Płace powyżej ustalone obowiązują z dniem 1. lutego 1921. Nadto mają kandydaci otrzymać przy wstąpieniu honorarium zależne od wartości przedmiotu, bez względu na to, czy biorą przy sporządzeniu kontraktu czynny udział, czy też nie.

Wiec w sprawie plebiscytu górnosławskiego odbędzie się w niedzielę 16. b. m. o godz. 11 rano w „Sokoła-Macierzy” przy ul. Zimorowicza. Przypominamy obowiązek narodowy gromadnego udziału we wiecu.

NA SEZON OBECNY DLA PAŃ I PANÓW!

Obuty, kapelusze, bielizna, trykoty, rękawiczki, krawaty, płaszcze, żakiety, ubrania ranne, pyjamas, przybory do podróży w olbrzymim wyborze poleca

AMERICAN HOUSE

Lwów, ul. Kopernika I. 5.

TANCE! „Ecole de Danse” znana najelegantsza Szkoła tańców modnych, pod kierownictwem St. Niemczynowskiego, przeniesiona z dnem 15. b. m. z Kasy oficerskiej Fredry I, do własnego z komfortem urządzonego lokalu, przy ul. Ossolińskich 10 (gmach byłego Teatru Wodewilowego).

Kursa tańców salonowych zwykłych i modnych, stylowych i narodowych.

Wieczorki (i komplety) co soboty. „Five of clock” ćwiczenia popołudniowe w niedzielę i święta. 8552

Kino „Lew” — „Lituanian”. Polska wytwórnia „Polifilm” oddała obraz „Lituanian” — z cyklu obrazów „Dla Ciebie Polsko” — kinu „Lew” do wyświetlenia. Sukces jest wielki. — Autor sztuki z wielkim talentem potrafił akcjażyć w swym dramacie życie wojenne, bohaterские czyny naszej walecznej armii, niosącej pogrom bolszewikom — z akcją sztuki, interesującą treścią samej intrigi — rozwijającej się efektownie w historii ochotnika Franka i jego ukochanej Hanki. Publiczność śledzi bieg tej akcji z ogromnym zaciekawieniem, oklaskując czynny bohaterskie naszego wojska. Nic więc dziwnego, że tłumy publiczności wypełniają codziennie po brzegi salę kina „Lew”, a obraz ten wywołuje niezatarte wrażenie. Tylko jeszcze w sobotę i niedzielę po raz ostatni można oglądać.

NEKROLOGIA.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za duszę s. p.

8596

RÓŻY TOTHOWEJ

odbędzie się

w Bazylice Archikatedralnej w poniedziałek dnia 17-go stycznia o godz. 9 rano.

Pamiętajmy
o Śląsku !!

Ekonomista.

Kronika naftowa.

Lwów, 14. stycznia.

ZMNIJSZENIE PRODUKCJI ROPY W DRO- HOBYCKIM ZAGŁĘBIU NAFTOWYM.

Według wykazów wynosi ogólnie zmniejszenie się produkcji w listopadzie z. r. 238,75 cyntenn. Ciągłe zmniejszanie się produkcji w rewinie Borysław-Tustanowice-Mrażenka osiągnęło punkt kulminacyjny w zestawieniu produkcji za miesiąc listopad ub. r. Do dawnych powodów zmniejszania się produkcji w ostatnich kilku miesiącach, przybyły jeszcze w listopadzie dwa zjawiska, mianowicie katastrofalny brak wody i silne mrozy, które rokrocznie powodują w znacznej mierze zastój produkcji.

Nie obawa w wyczerpaniu się źródeł, ale szereg innych zewnętrznych powodów, jak brak materiału technicznego itp., powodują znaczny ubytek w rezultacie końcowym.

Naturalnie także i inne okoliczności przyczyniły się do systematycznego zmniejszania się produkcji. Przedewszystkiem rozmaite rozporządzenia rządowe uniemożliwiają producentom możliwość rozpoczęcia nowych wierceń. Zwleknięcie zapłaty za odebrane produkty, znaczne zaległości, obciążają tak bardzo producentów i brutto-wołów, że odstrasza ich samemu od wszelkich nowych inwestycji.

To ciągłe zmniejszanie się produkcji winno być ważną przestrogą dla sfer miarodajnych, a zarazem skłonić rządowe sfery do ostatecznego i korzystnego uregulowania stosunków w przemyśle naftowym.

NOWE PRZEDSIĘWSTWO NAFTOWE POLSKIE

Z inicjatywy Banku Dyskontowego warszawskiego i znanego w małopolskich kołach przemysłowych działacza dr. Arnolda Segalla powstaje nowe przedsiębiorstwo pt.: „Małopolska Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego”, z siedzibą w Krakowie. Przedsiębiorstwo powstaje celem wydobywania, przerabiania, rafinowania i zużytkowania olejów skalnych i produktów no-krewnych. Kapitał początkowy wynosć będzie 15,250.000 mk. w akcjach po 200 mk. wart. nom. Statut zapewni przedsiębiorstwu kierownictwo polskie, przewiduje bowiem, iż członkowie kasy zawiadowczej, należąc muszą w większości do liczby obywateli polskich. Spółka akcyjna będzie zorganizowana dnia 17 bm.

ZAINTERESOWANIE NIEMIEC NAFTOWYM PRZEMYSŁEM POLSKIM.

W Halle powstało nowe towarzystwo akc. pod nazwą „Galicia-Romana-Mineralöl”. Kapitał początkowy wynosi milion marek. Przedsiębiorstwo to zajmować się będzie nabywaniem kopalń olejów ziemnych w Rumunii i w Galicji, oraz wywozem tych produktów, zarówno rumuńskich jak i galicyjskich do Niemiec.

Z GIEŁDY PARYSKIEJ.

Syndykat kantorów wymiany w Paryżu podaje, iż od dnia 16 grudnia z. r. będą notowane akcje „Societe de Petroles de Dąbrowa” na giełdzie paryskiej.

Rozmaitości.

Goście hotelowi w roli kelnerów. — Malowane papierosy. — Wesele córki chińskiego miliarda. — Ochrona właścicieli hoteli przeciwko trickom. — Indyjskie amulety ostatnim wyrazem mody.

Lwów, 15 stycznia.

GOŚCIE HOTELOWI W ROLI KELNERÓW.

Dnia 26 grudnia obchodzili funkcyjarynsze hotelu „Esplanade” w Lucernie, jedyną w swoim

rodzaju w i.e. Oto w pięknie udekorowanej, wielkiej sali powitał ich właściciel hotelu. Na środku sali znajdowało się olbrzymie, wspaniałe ubrane drzewko. Po przemowie gospodarza, zasiedli zebrani do stołu. Według, od szeregu lat istniejącej tradycji i w tym roku funkcyje kelnerów spełniało kilku gości hotelowych. Bawiono się znakomicie, pauzy między rozmaitymi toastami i mowami wypełniono dowcipami i opowiadaniem humorystycznymi. Około godz. dziesiątej rozpoczęły się tańce, w których wzięli udział zarówno kelnerzy jak i goście hotelowi. Ochocza zabawa trwała aż do świtu.

MALOWANE PAPIEROSY.

We wszystkich lokalach zabawowych eleganckiego świata w Kolonii zauważyć się dała pewna nowość w dziedzinie „papierosowej” dla pań. Pleć piękna domaga się dla swych strojów barw z niemi harmonizujących. I tak Paryżanka farbuję włosy na barwę swej sukni; życzeniem Niemki jest posiadać obecnie papierosy w tym samym kolorze, co toaleta. Pewien sprytny i obrotny fabrykant papierosów w Berlinie począł natychmiast wyrabiać tutki wszelkich barw i o rozmaitych wzorach, specjalnie w tym celu rysowanych. A zatem prawdziwie elegancka kobieta nie pokaże się z innym papierosem w ustach, jak tylko odpowiadającym barwą sukni.

WESELE CÓRKI CHIŃSKIEGO MILIARDERA.

Fenomenalnym wprost przepychem odznaczało się wesele, które wyprawił swej córce chiński miliard Lin Chin Tsong. W pałacu swym w Rangunie, noszącym nazwę „Krainy marzeń”, na które to miano wskutek swego bajkowego wprost położenia i urządzenia w zupełności zasługuje — zgromadziły się tłumy zaproszonych gości, których panna młoda, przybywszy do świątyni zastała, według ceremoniału, przed ołtarzem. Narzeczona przystrojona była w najwspanialsze szaty. Na głowie spoczywała niezmiernie wysoka korona, sporządzona z czystego złota. Przybycie narzeczonego oznajmiła muzyka. Strój jego składał się z materiałów niebieskiego i koloru złota. Odzież cała przyozdobiona była masą drogich kamieni. Również i panna młoda posiadała mnóstwo brylantów, a na każdym palcu miała cenne pierścienie. Po ceremonii ślubnej i gratulacjach, odprowadził zebrani młodą parę do komnaty ślubnej. Na środku pokoju wznosiło się wspaniałe łóżko. Pościel z różowego jedwabiu, pokryta koronkami i srebrnym haftem. Punktem kulminacyjnym uroczystości były tańce dziesięciu chińskich, ślicznie przystrojonych. Ewolucyom tanecznym przyglądali się wszyscy z niezmiernym zainteresowaniem.

ZNIESIENIE STAREGO ZWYCZAJU W HO- TELACH.

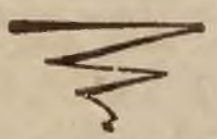
Właściciele hotelów w Londynie zmuszeni są

przedsięwziąć środki zaradcze przeciwko psikusom płatnym przez sprytnych gości. Istnieje mianowicie w Londynie zwyczaj, każdemu obcemu, który zajdzie do hotelu z kufkami, dopiero po upływie tygodnia przedkłada się rachunek. Gdy zjawia się zatem jakaś elegancka osoba, posiadająca walizy i kufry, wówczas bez jakichkolwiek trudności otrzymuje ładny, porządny pokój. Również potrawy i napoje w żądanych ilościach zostają podawane. Szóstego dnia wszakże nieuczciwy gość, obznajomiony ze zwyczajem londyńskim, zniża, pozostawiając w zajmowanym przez się pokoju kufry. Gdy wreszcie po kilku dniach gospodarz decyduje się otworzyć kufry, znajduje ku swemu zdziwieniu i przerażeniu jedynie kartkę papieru, na której wypisany jest adres. Oczywiście list wysłany pod tym adresem, pozostaje zawsze bez odpowiedzi. Gospodarz próbuje jeszcze, bez skutku naturalnie, odszukać gościa zapomocą inseratu, wkońcu nie pozostaje mu nic innego, jak sprzedać kufry, by w ten sposób choć w minimalnej części uzyskać odszkodowanie. W międzyczasie pomysłowy oszust rozbił swe namioty w innym hotelu. Sport swój uprawiać może w tak olbrzymim mieście, jakim jest Londyn, z niezmierną łatwością. To plądrowanie hoteli stało się istną plagą, zmuszającą właścicieli zajazdów do środków ochronnych. Niedawno zwołana została zatem konferencja hotelarzy, na której postanowiono znieść istniejący dotychczas zwyczaj i od każdego przyjezdnego pobierać pewne oznaczone a conto.

INDYJSKIE AMULETY OSTATNIM WYRAZEM MODY.

Od niejakiego czasu widzi się na szyi eleganckiej Niemki oszklawą ozdobę. Mianowicie, na długim, grubym sznurze jedwabnym wisi rzeźbiona i malowana figurka bogini Durga. Amulet ten chronić ma przed wszelkimi nieszczęściami. Kim jest wszakże ta bogini, po której panie w Niemczech tyle szczęścia sobie obiecują? W Indyach uważana jest Durga za „nieдоступną”, tak tłumaczą jej nazwę sanskrycką. W pewnym względzie uważa się ją za dobrą, w znaczniejszej jednak części za diaboliczną boginię, która jest w stanie głód i zarazę spuszczać na ziemię. Dlatego też prócz licznych ofiar zwierząt, poświęcano jej mnóstwo ludzi. Durga nie odznacza się zbytnią pięknoscia. Przedstawiona jest zwykle z wyszczerzonymi zębami, o czterech ramionach. Szyja lub głowa opasana bywa wieńcem trupich czaszek i splecionymi węzły. Zalega jej ma być zwalczanie demonów. To jest zapewne powodem dla którego ten dziwoląg wszedł w modę.

(r)



Sensacyjna historia jakby wycięta z Dekameronu.

Zbrodniczy mniich przed sądem w Neapolu.

Zamordowanie dobrego człowieka. — Rozprawa w kościele. — Tysiące listów miłosnych w celi klasztornej. — 17-letni kaznodzieja. — Gracz i intrygant. — Ostatnia miłość. — Morderstwo i rabunek. — Psychiczne zwyrodnienie. — Nieszczęsna matka. — Pielgrzymki do grobu zamordowanego przeora.

Neapol, w styczniu.

Przed trybunałem karnym w Neapolu odbywała się przez pięć tygodni rozprawa, która wywołała w całych Włoszech niebywałą sensację.

Padre Salvatore Ciavolino, jeden z najzdolniejszych kaznodziej zakonu Franciszkańskiego w południowych Włoszech, w wieku 34 lat, skazany został za zamordowanie swego przełożonego Padre Nicola Grossi, przeora klasztoru, do którego należał, na utratę wszystkich praw cywilnych, na 24 lata więzienia i dalsze cztery lata policyjnego nadzoru.

Zbrodnia Fr. Ciavolina była kulminacyjnym i zarazem końcowym punktem dziesięcioletniej kariery zwyczajnego człowieka, a dzieje jego są

godne pióra pisarzy tej miary co Giovanni Boccaccio lub Pietro Aretino.

17-letni kaznodzieja.

W 16 roku życia wstąpił jako nowicusz do klasztoru. W 17 roku dopuszczono go do wygłaszania kazań w kościele. Mając lat 21 otrzymał już święcenia kapłańskie, a nadto uzyskał doktorat teologii i kanonicznego prawa. Fra Ciavolino zeznał przed sądem, że już w owym czasie przestał być wierzącym i wykonywał funkcyje duchownego jedynie dla zarobku, oraz dlatego, że dawały mu sposobność do zdobywania sarc niewieścich. Obdarzony był tak nadzwyczajnymi zdolnościami i tak porywającą wymową, że gdy później z powodu skandalicznego prowadzenia się konstytent skazał go na wygnanie do bardzo odległych,

małych miejscowości, wszędzie gdzie przebywał, władze municypalne udawały się z prośbą do przełożonych zakonu, aby mu pozwolono zjawić się na ambonie i w konfesjonale.

Listy miłosne w celi klasztornej.

Nadzwyczajne historie z życia wesołego mnicha wyszły na jaw podczas rozprawy. Gdziekolwiek bawił, wszędzie zostawiał poza sobą okrutne ślady swych donżuaniskich skłonności. Aż do wiadomości zawierają nienawie jak 32 nazwiska rodzin doprowadzonych do nieszczęścia przez niego. Tyśiące listów miłosnych, fotografii i darów od wielbicielów znaleziono w jego celi klasztornej i u jego krewnych.

W dwutomowym dziele, które mnich Clavolino napisał w więzieniu śmercem i wydaje obecnie pt.: „Autobiografia nieszczęśliwego człowieka“, poświęca 700 stronnic swą korespondencję miłosną. Trudno przynoczyć wszystkie ofiary jego wprowadzicielstwa, nadmieniamy tylko, że pierwszą z nich była hrabina Carmen, ze starszslachectwej Umbryjskiej rodziny, która opuściła męża i dzieci, aby połączyć się z nim, została jednak w bardzo krótkim czasie porzucona, by ustąpić miejsca swojej młodzieńczej córeczce.

Fra Clavolino był odważnym i zuchwałym w swych licznych awanturach miłosnych. Pisz o sobie: „Nic na może zamącić mi pogody ducha, nie boję się nikogo i gram wesołą grę życia podobnie, jak gram na loteryi“. Kilkakrotnie był atakowany przez nieprzyjaciół pragnących zemsty i dyblających na jego życie. Skutkiem tego założył sobie całą kofakcyę broni, brał lekce fecturku i raz wyrwał na pojedynkę oficera. Najciekawsze, że następnie zażądał, by miasto San Stefano di Teduccio zapłaciło mu 1000 fr. tytułem kosztów za ten pojedynek, który — jak twierdził, „był potrzebny dla obrony godności stanu duchownego“. Fra Clavolino był też nader zręcznym graczem i intrygantem.

Przemysliwał nad rozbiciem Narodowego Banku loteryjnego. Prowadził kampanię oszczerczą przeciw kilku bratnim mnichom, z zazdrości, że dochodzili do szczytów w hierarchii duchownej; mimo wszystko, nie był bowiem i w tym kierunku pozbawiony ambicji.

Ostatnia miłość.

Kończącą awanturą, która skończyła się tragedją, był stosunek Fra Clavolina z Niną d' Ambrosio, piękną i popularną neapolitańską gwiazdą z Variete. Przez rok cały utrzymywał ją w Pension Amato w Neapolu i w tym czasie uczęszczał kilka razy w tygodniu do teatrów, w których występowała, co narażało go na wielkie wydatki.

Brak pieniędzy.

Skandaliczne prowadzenie niepoprawnego mnicha narażało go wkońcu na utratę sympatyj Ojca Grossi który żywił dla niego nadzwyczajną życzliwość, często ratował go z pieniężnych kłopotów i bronił go wobec przełożonych. Czcigodny starzec postanowił raz jeszcze spróbować przemówić do sumienia skorumpowanego faworyta i wezwał go w tym celu, aby oczekiwał go w domu swego brata, gdzie Fra Clavolino czasowo mieszkał. Mnich postarał się, aby brat z całą rodziną wyszedł z domu i zostawił go z przeorem samego. Padre Grossi robił mu surowe wyrzuty i wzbraniał się zapłacić jego dług, a gdy mnich obrzucił go obelgami, kazał mu aby w ciągu 24 godzin opuścił na zawsze klasztor. Wówczas mnich ciężką

żelazną sztangą uderzył go po głowie a gdy Grossi padł bez przytomności, zwyrodniał mnich, sądząc, że już nie żyje, usiadł spokojnie na kanapie i zapalił sobie papierosa. Po chwili ujrzał, że ofiara rusza się i zaczyna wołać o pomoc. Clavolino pochwycił sznur, zarzucił go na szyję starcowi i udusił go na śmierć.

Obrabowawszy go następnie z zegarka i pieniędzy załagał trupa pod łóżko brata, zamknął dom i wyszedł. Spotkawszy brata po drodze oddał mu klucz, opowiedział mu cynicznie o swoim czynie i poradził mu, aby w najbliższych dniach nie pokazywał się w domu.

Udał się teraz prosto do domu swej kochanki, gdzie zastał wesołe towarzystwo. Kazał podać wina Capri i Chianti, pił, śpiewał i był wesoły, bo jak mówił: „nikt nie wie, co go jutro czeka“

Kradzież w klasztorze.

Okolo 11 w nocy wrócił do klasztoru. Padre Gallinari, drugi przeor, pytał z niepokojem, co się stało z przeorem Grossi. Monderca wyjął z kieszeni fałszowany telegram, wedle którego Grossi rze komo zdecydował się nagle wylecieć na kilka dni do Rzymu. Zasiadł potem do pozostawionej dla przeora wieczerzy, a zjadłszy ją z apetytem, udał się do pokoju przeora i zabrał znalezione tam pieniądze i kosztowności.

W nocy już jednak rozeszła się wieść o popełnieniu morderstwa i nazajutrz rano zbrodniarz został zaaresztowany, gdy z klasztoru udawał się jak zwykle na mszę.

Psychiczne zwyrodnienie.

Miedzy 2000 słuchaczami, zapelniającymi przez 5 tygodni kościół, w którym odbywała się rozprawa, siedziała ukąpana w łzach staruszką, przytulona do żelaznej klatki, w której wedle włoskiego zwyczaju zamknięty zbrodniarz siedzi podczas rozprawy. Była to nieszczęśliwa matka, która w dawnych latach z taką dumą w tym samym kościele słuchała kazania swego syna.

Fra Clavolino nie otrzymał 30 lat wzięcia — najwyższego wymiaru wobec nieistnienia kary śmierci — przyjeżdżał bowiem, jako łagodzący okoliczności, że oboje jego rodzice mieli po lat 17, gdy on się urodził; że z 9 dzieci 7 umarło na anaki mózgowe, że on sam od dzieciństwa był histerykiem i cierpiał na sonambulizm i epilepsję. Clavolino sam o sobie wyraził się, że właściwe jego miejsce było nie w klasztorze, lecz w domu obłąkanych.

Padre Grossi, jak się przekonano po znalezieniu go, nosił na nagim ciele — jak „Ojcowie Pustyni“ — ciłą włosienicę. Do grobu jego już dziś z wszech stron odbywają pobożni pielgrzymkę.

OGŁOSZENIA



August KOLESZA
mechanik, Lwów ul.
S. kstuska 10. Warsztat
reperacyjny wszelkich
maszyn do pisania, kopio-
wania, zachowania
i powielania pism. —
Taśmy do maszyn do
pisania, kalki i t. p. —
Za każdą naprawę daję
gwarancję. 8761

POSADY I PRACE

Magister, katolik, lwow. praktyka, zmieni posadę we Lwowie. Wiadomość w Admin. „Wieczornej“ pod „Esperanto“. 8521

Poszukuję na wieś profesora (nauczycielki), któryby przygotował chłopca do egzaminu do piątej kl. szkoły realnej. Dobre warunki i blisko Lwowa. A. Biesiadocki, Rudniki, p. Piaseczna. 8543

Leśniczego lub podleśniczego poszukuje Zarząd lasów Lelechowka, p. l. zgłoszenia pisemne. 8438

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Trzy do 4 lub 5 pokoi umeblowanych lub próżnych z każdym ędem, poszukuje Marczynski, Wałowa 2. 8569

Zamożna rodzina polska, powróciwszy z Ameryki, poszukuje mieszkania, składającego się z 3 pokoi i kuchni. Elektryka i łazienki wymagane. Zgłosz. do Adm. pod „Dolar“. 8518

Cztery pokoje, komfort, za prowianty, do wynajęcia. Wiadomość pod „Luty 1921“ do Adm. 8483

Lokal na biura dla poważnego przedsiębiorstwa handlowego eddam, przystępując do spółki. Wiad. w Adm. „Commercium“. 8555

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIERNA

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor“ Mikołaja 23. 19091

Kupuje wszelkie przedmioty antyczne i nowsze — Jaroszewski, handel starożytności, Lwów, Romanowicza 1. 8474

Sprzedam maszynę do lodów i rezervoir kompletny w dobrym stanie. — Cukiernia Lwów, pl. Unii Brzońskiej 1. 9. 8594

Sprzedam: buciki męskie nowe 43, buciki damskie 36, szal biały jedwabny, 2 kapuski włóczkowe. Niemczyńska, pl. Akademicki 3. 8586

Szafę podwójną, białą lakierowaną, z ladą na kapelusze sprzedam — ul. Zimorowicza 2, II. p. 8585

Z powodu przeprowadzki sprzedam dwie baryery kancelaryjne, wysokie, oszkłone, z drzwiami i sufitem, w bardzo dobrym stanie. Ludmerer, skład tow. blaw., Szpitalna 1. 8595

ROZMAITE

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

Filia w Krośnie, 8391
przyjmie kilku ukwalifikowanych urzędników. Podania z odpisami świadectw z ukończonych nauk i praktyki należy wrościć do 31 stycznia 1901.

Baryłki żelazne i baryłki drewniane.

Beczki na wino, likier i do pakowania
kupuje i sprzedaje
ADLER & SOHN, Fassfabrik,
Wiedeń XI, Kopelgasse 36. Telefon 99.172. 8394



Najskuteczniejszy środek

przeciwko
osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości (anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

Pigułki siłotwórcze

wyrobu Lab. Farm. 6449
„Apt. KOWALSKI“

W WARSZAWIE, Miodowa 1.

Skutek wprost zdumiewający ujawnia się już po zażyciu pierwszego flakonu. Żądać w aptekach i składach aptecznych

PRZECZYTAJCIE NAJŚWIEŻSZY NUMER

SZCZUTKA!

SZCZUTEK

to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyr. w Polsce

SZCZUTEK

to niezawisły organ satyry politycznej

Prenumerata mies. . Mk 26
Pren. mies. z dostawą . 27
Numer pojedynczy . 8

Do nabycia w Administracji ul. Sokół 4 oraz we wszystkich rafikach i biurach dzien.

Pierwszorzędna

Pracownia Sukien
Damskich i Męskich

KOSTYUMY angielskie, francuskie, **PLASZCZE, SUKNIE, FUTRA, WIERZCHY, UBRANIA** męskie sportowe i wizytowe, **KURTKI, PALTA, FUTRA, LIBERYE** dla służby, tak z własnych jak poleconych mi materiałów, **po umiarkowanej cenie, według najnowszych modeli.** 8530

Fabryka Korków, Ormiańska 12. 6836

50.000 Marek pożyczki potrzebują do interesu dobrze prosperującego. Łask. zgłosz. listownie do Adm. „Gaz. Por.” pod „Pożyczka 50.000.” 8602

PASY KONOPNE
IMPREGNOWANE DO TRANSMISJI
LINY KONOPNE
DO CIĘŻARÓW I TRANSMISJI 8470
PAKUNEK KONOPNY przetłuszczony
KWADRATOWY □ i OKRĄGŁY ○
PAKUNEK (talkowy) **AMERYKANSKI** ○
i **BAWEŁNIANY** □ **PRZETŁUSZCZONY**
wyrabia Fabryka wyrobów powroźniczych
I. M. SZŁEZYŃCZAKA W BĘDZINIE

Do Szanownej P. T. Publiczności!
firma:

Braun poleca swój tani skład sukna i gotowych ubrań męskich, również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa, wykonuje je w swoich warsztatach i pracowniach sumiennie, starannie i szybko.

prasza zatem Szanowną P. T. Publiczność

Niech łaskawie śpieszy do taniego źródła u firmy:

D. Braun,

Lwów, Sykstuska 3. 8198

Rok założ. 1870

Wełny

na kostyminy damskie

polecają w dawnej — przed-
wojennej jakości

Magazyny firmy

Bilbel & Menker

Lwów ul. Sykstuska 16
ul. Kościuszki 1. 2

MASZYNY DO PISANIA

RACHOWANIA, KOPIOWANIA, POWIELANIA itp. wszystkich systemów, choćby w najgorszym stanie, naprawia pod gwarancją i po najniższych cenach

FRANCISZEK BEAUVALE
Lwów, plac Dąbrowskiego 1. 8.
(przy ul. Chorażczyzny). 7897

Baczność!

Niech każdy się przekona, że za złoto, srebro, sztuczne zęby, oraz stare zegarki płaci najwyższą cenę tylko
L. ROSENGARTEN, Piekarska L. 11
(Dom kart chlebowych). 8598

BEDNARZY

poszukuje Lwowskie Tow. Akc. Browarów
KLEPAROWSKA 18. 8547

MOTORY (Drehstrommotoren)

1 szt.	500	Volt	60 PS.	960 U. p. M.	50 Per.	BBW.
1	500	20	930	50	SSW.	
1	500	13	930	50		
1	500	7	910	50		
1	250/150	22	1425	50		
1	210	18.5	1200	42		
1	220	16.5	1425	50		
1	220/120	15	1440	50	BBW.	
1	220/380	6.5	1440	50	SSW.	
1	220/380	5.5	1440	50		

Drobne elektryczne instalacje z motorami benzynowymi.

Motor, Dynamo, Typy	L 115 ie 110-cyl.	L 1 jedn-cyl.	T 135 dwa-cyl.	T 285 dwa-cyl.	I 185 cztero-cyl.
Czynność motorów w PS	1.2	4	4	8	16—18
Czynność dynamo w Kw	0.6	2.1	2.5	5.5—6.5	9—12
Ilość obrotów motoru p. M.	1360	1300	1250	1250	1260
Napięcie dynamo w Volt.	24—33	65—70	65—220	65—220	65—220

dostarcza na składzie we Wiedniu

PHILIPP HAMBERG S. M. B. H.

Wiedeń VII. Neuburggasse 38.

Telefon 31223 i 35555.

Adres telegraf.: Aggregator, Wiedeń.

8469



Do nab. we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach itp. Generalna Reprezentacja na Polskę: **LESER-KIEWICZ** i Ska, Kraków, pl. Szczepański 1. 2. 6389

CZAS

ODNOWIĆ

PRZEDPŁATĘ!

ROK II. „TYDZIEŃ POLSKI” ROK II. wyszedł z druku Nr. 1.

TREŚĆ: Aleksander Lednicki: Pod dobrą wróżbą. — Ludwik Kulczycki: Dawna i nowa demokracja. — Rok wojny wschodniej. — J. M.: Doświadczenia i nauki wielkiej wojny. — Lektor: Rok polityki pokoju. — Jerzy K. rnatowski: Nasi sprzymierzeńcy. — Leon Paczewski: Rok gospodarzy 1920. — **DZIAŁ LITERACKI:** Kazimierz Przerwa-Tetmajer: Hektor. — Dr. Tadeusz Zieliński: Idea Polski w dziełach Sienkiewicza. — Z literatury indyjskiej, przełożył A. Lange. — Edward Kozłowski: Pozyty. — Z obcego piśmiennictwa. — W odcinku: J. Baudouin de Courtenay: Najście barbarzyńców.

Cena num. 20 marek. Prenumerata: miesięcznie 70 mk., kwartalnie 200 mk. Prenumeratę przyjmuje biuro Ungra, Senatorska 12. Tydzień Polski można nabywać w Warszawie w kioskach księgarskich: M. Arcta, Trzaska, Ewert i S-ka i Centnerszwera; w Krakowie: w księgarni Gebethnera i Wolffa; we Lwowie: w Biurze ogłoszeń i dzienników Szerera; w Poznaniu: w księgarni M. Arcta. 8597

PORZĄDEK w r. 1921

osiągnie się tylko o ile zaprowadzicie w swoich biurach nasze

FASCYKUŁY (Brefordner)

Niniejszem oferujemy dla **odsprzedawców** większe ilości **fascykułów**, papieru „Indigo” i „Kobon” oraz kopert kupieckich, papieru wszelkiego rodzaju i t. p.

Fabryczny skład papieru SAMUEL INSICHT
WIEDEŃ-KRAKÓW-WARSZAWA. 8608

Filia: Kraków, ul. Dąbrowska 1. 59.



ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

PASTA MARY dzięki swym właściwościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwu piękny połysk. Przedstawiciel na Małopolskę **Jakób Verständig**, Rzeszów, Zamkowa 6.